Krzysztof Niżyński

Człowiek, który od lat pilnuje, żeby historia Stodoły nie zamieniła się wyłącznie we wspomnienie.

Szef Starej Stodoły – środowiska ludzi, którzy przed laty tworzyli Klub, byli jego bywalcami, artystami i przyjaciółmi, a dziś nadal regularnie spotykają się przy Batorego.

To dzięki jego konsekwencji Stara Stodoła wciąż żyje. Są koncerty, spotkania, jazz, taniec, wspomnienia – ale przede wszystkim są ludzie, którzy mimo upływu lat nadal mówią o tym miejscu: „nasza Stodoła".

Krzysztof Niżyński dba o pamięć o tych, którzy Stodołę tworzyli, przypomina jej muzyczne tradycje i podtrzymuje więzi między pokoleniami stodolarzy.

Bo historię miejsca można zapisać w archiwach.

Ale żeby pozostała żywa, ktoś musi wciąż gromadzić wokół niej ludzi.

Od 2022 prowadzi Starą Stodołę samodzielnie. Tradycyjnie organizuje 10 spotkań klubowych w roku z muzyką na żywo. Przez 22 lata osobiście zajmował się m.in. tworzeniem i cementowaniem środowiska osób związanych na pewnym etapie życia z Klubem Stodoła. Są to działacze, muzycy uprawiający różne gatunki muzyki rozrywkowej (z przewagą jazzu tradycyjnego, rock'n'rolla, country rocka), w końcu bywalcy, którzy zostawiali tu fragment życia podczas studiów, a teraz na emeryturze przeżywają drugą młodość. Comiesięczne spotkania mają charakter zbliżony do tych bali stodolanych z lat siedemdziesiątych, a każdorazowo uczestniczy w nich od 350 do 500 osób.

Po odbiór nagrody zapraszamy Krzysztofa Niżyńskiego.